

Bydgoszcz dnia 04 listopada 2014r.

Rzeczywistość w ochronie zdrowia coraz bardziej odbiega od propagandowego jej obrazu !

Oświadczenie ZK OZZL

Zarząd Krajowy OZZL stwierdza, że coraz bardziej rozchodzą się: rzeczywista sytuacja w ochronie zdrowia oraz propagandowy jej obraz kreowany przez rząd. Rządzący mocno nagłaśniają swoje działania np. „pakiet kolejkowo-onkologiczny”, twierdząc, że zmniejszą one kolejki do leczenia. Jednak rozwiązania te mają głównie charakter nakazowo administracyjny i nie dotyczą istoty problemu. Tymczasem to, co jest rzeczywistą przyczyną kolejek, czyli głęboka nierównowaga między nakładami na ochronę zdrowia, a zakresem świadczeń gwarantowanych oraz wielki deficyt lekarzy w stosunku do potrzeb nie tylko nie zmniejsza się, ale – odwrotnie – narasta. I nie dzieje się to wskutek obiektywnych czynników, ale jest zawinione przez rządzących.

Zupełnie niezrozumiałe – w kontekście wielkich niedoborów lekarzy – jest eliminowanie wielu z nich z możliwości pracy w publicznej ochronie zdrowia, co łamie też konstytucyjną zasadę ochrony praw nabytych. Dotyczy to zwłaszcza lekarzy z pierwszym stopniem specjalizacji w odniesieniu do ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, lekarzy anesteziologów, lekarzy zatrudnionych w sanatoriach i innych.

Niezrozumiałe jest ustalanie niskich limitów przyjęć na studia medyczne (bezpłatne!) i utrudnianie zdobywania specjalizacji przez lekarzy. Wynagrodzenia lekarzy specjalizujących się – rezydentów nie zmieniają się od 7 lat, co oznacza faktyczne ich zmniejszenie o ok.25 %. Wynagrodzenia pozostałych lekarzy, podobnie jak i innych pracowników medycznych traktowane są jak nieuzasadnione koszty, a każdy postulat wzrostu wynagrodzeń jak „zamach” na istnienie szpitala. Pracownicy są moralnie szantażowani aby zrezygnowali ze sprawiedliwego wynagrodzenia. W takiej sytuacji nadal wielu lekarzy i pielęgniarek wyjeżdża z kraju, pogłębiając istniejący deficyt pracowników medycznych.

Przestrzegamy społeczeństwo, żeby nie dało się omamić rządowej propagandzie: Główne problemy w ochronie zdrowia pozostają nierozwiązane, bo rządzący nie chcą się z nimi zmierzyć! Sytuację pogarsza fakt, że przedstawiciele ministerstwa zdrowia nie podejmują żadnego konstruktywnego dialogu ze środowiskami medycznymi w istotnych sprawach. Tak jest obecnie i tak było, gdy ministrem zdrowia była Ewa Kopacz, obecna premier. Wyrażamy nadzieję, że słowa pani premier, iż **jako lekarz nauczyła się słuchać ludzi, a premier, który chce dobrze rządzić krajem musi słuchać ludzi**, nie były tylko kolejnym propagandowym sloganem. **Oczekujemy spotkania premier Ewy Kopacz z reprezentacją lekarzy** w sprawie najważniejszych problemów dotyczących wykonywania zawodu lekarza w Polsce i sytuacji publicznej ochrony zdrowia.

Zarząd Krajowy OZZL

Krzysztof Bukiel – przewodniczący Zarządu